

Wrocław, 24.11.2009 r.

Inwestycje.pl: Szybka korekta wczorajszej wspinaczki

Pierwsza połowa wtorkowych notowań na warszawskim parkiecie upłynęła pod znakiem szybkiej korekty wczorajszych wzrostów, które były zdecydowanie mocniejsze niż te w USA. Zdecydowanie odmienną drogą postanowiły dziś kroczyć spółki średniej kapitalizacji. Od pierwszej godziny handlu mWG40 systematycznie zyskiwał na wartości.

Dzisiejsze zamknięcie parkietów azjatyckich wypadło słabo, w szczególności na Shanghai B-Shares który oddał to co dynamicznie zyskał w ubiegłym tygodniu, czyli około 7 procentową dynamiczną jednodniową zwyżkę. Bardziej standardowo zachował się Nikkei 225 który wskazał -1 procent oraz Hang Seng, który przeszedł korektę rzędu -1,5 procent. Kontrakty terminowe na amerykańskie indeksy oscylowały w okolicy wczorajszego zamknięcia, zatem nie miały dużego przełożenia na notowania w Eurolandzie.

Dopiero druga połowa dzisiejszej sesji przyniesie szereg publikacji z gospodarki realnej USA. Jednak kupujący na GPW postanowili nie przeczekiwać posuchy informacyjnej i zaczęli odrabiać straty. W ten sposób szeroki indeks wrócił w okolice zera. W tym czasie na WIGu odnotowaliśmy prawie 0,5 miliarda złotych obrotu, czyli więcej niż wczoraj o tej samej porze. To pozytywnie świadczy o stronie popytowej.

Warszawski parkiet tym razem nie wyróżnia się specjalnie od pozostałych rynków europejskich. Natomiast bliżej nam jak zwykle do mocniejszego, niż do słabszego rynku, dlatego dzisiaj kwotujemy bliżej rynków rozwiniętych niż emerging markets. W bieżącym roku jesteśmy dość specyficznym advance emerging market, gdyż zawsze wybieraliśmy sobie mocniejszego lidera do naśladowania. Jednym razem były to rynki rozwinięte, gdy te były mocniejszej w porównaniu z rynkami wschodzącymi, z kolei gdy te drugie przeżyły muskuły, wtedy GPW razem z nimi.

Marcin Markowski
makler z upr. doradztwa inwestycyjnego
Inwestycje.pl